

Sygn. akt III AUa 172/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 czerwca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	\ SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Elżbieta Czaja
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Lublinie

sprawy A. S.

z udziałem zainteresowanego K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 11 grudnia 2015 r. sygn. akt IV U 275/15

**oddala apelację.**

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Hejwowska Elżbieta Czaja

III AUa 172/16

## UZASADNIENIE

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 3 lutego 2015 r. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 13 ust.5, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że A. S. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek P.H.U. (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od

1 września 2014 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że A. S. pomagała K. S. w prowadzeniu działalności gospodarczej okazjonalnie i czyniła to w ramach obowiązku małżonki do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny. Wskazano również, że samo zgłoszenie A. S. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w niedługim czasie przed zbliżającym się porodem, nie świadczy o faktycznym rozpoczęciu i stałym wykonywaniu współpracy przy prowadzonej przez małżonka K. S. pozarolniczej działalności gospodarczej. Powyższe w ocenie organu rentowego było podyktowane chęcią uzyskania przez w/w ochrony ubezpieczeniowej i uzyskania przez nią prawa do zasiłku chorobowego.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Siedlcach wniosła ubezpieczona A. S. zaskarżając ją w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podlega od 1 września 2014 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek – P.H.U. (...). W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że ustalenia organu rentowego są dowolne i błędne, gdyż faktycznie wykonywane przez nią czynności nie były wykonywane okazjonalnie, jej współpraca miała charakter stały i praca wykonywana przez nią miała istotne znaczenie dla działalności gospodarczej męża.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. S. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek PHU (...) w S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 września 2014 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. S. od listopada 2011 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą - prowadzi komis samochodowy, świadczy usługi wulkanizacyjne, a od wiosny (kwiecień, maj) 2014 r. prowadzi również sklep spożywczy. Od początku istnienia sklepu spożywczego zatrudnił osobę na stanowisku sprzedawcy i sam wykonywał również pracę na tym stanowisku i zaopatrywał sklep w towar. W tamtym czasie małżonkowie S. mieli jedno dziecko, które od 1 września 2014 r. poszło do przedszkola. A. S. była wówczas z drugim dzieckiem w zaawansowanej ciąży. Czuła się jednak bardzo dobrze, aż do rozwiązania i postanowiła pomóc mężowi w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Ze względu na specyfikę działalności męża K. S. od dnia 1 września 2014 r. rozpoczęła ona współpracę w nim polegającą na prowadzeniu sklepu spożywczego, który powstał na wiosnę 2014 r. A. S. codziennie przychodziła do sklepu spożywczego i wykonywała pracę sprzedawcy na zmianę z zatrudnioną w sklepie sprzedawczynią, zajmowała się zaopatrzeniem sklepu w potrzebne artykuły i w tym celu jeździła co dziennie, albo co drugi dzień do trzech hurtowni po towar, zajmowała się fakturami, rozładowywaniem towaru, rozkładaniem go na półki, obsługą klientów. A. S. sama podejmowała decyzje dotyczące tego w jaki towar należy zaopatrzyć sklep prowadzony w ramach działalności męża. Dzięki zaangażowaniu się A. S. w działalność gospodarczą, jej mąż mógł zająć się z większym zaangażowaniem niż dotychczas komisem i warsztatem wulkanizacyjnym, oraz miał więcej czasu dla rodziny. A. S. współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża do czasu rozwiązania tj. do 23 listopada 2014 r. Dzięki pracy A. S. nie istniała potrzeba zatrudnienia do pracy w sklepie jeszcze jednej sprzedawczynie, a duże zaangażowanie w dobre funkcjonowanie sklepu i jego zaopatrzenie zwiększyło dochody małżonków. A. S. i K. S. prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie mieszkają, wychowuje dwoje dzieci, podejmują wspólne decyzje dotyczące istotnych spraw rodziny i prowadzonej przez K. S. działalności gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na w oparciu o zeznania wnioskodawczynie, zainteresowanego oraz świadków a także dowody z dokumentów.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz zleceniobiorcami, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2008 r. w sprawie II UK 286/07 stwierdził, że współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującej obowiązek ubezpieczenia społecznego jest pomoc udzielona przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągnęłyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Sąd Najwyższy wskazał również, że okazjonalna pomoc, jaką świadczy osobie prowadzącej działalność gospodarczą w tej działalności jego małżonek, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe, stanowi konsekwencję obowiązku małżonków do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny wynikający z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 września 2013 r., III AUa 2274/12, LEX nr 1416382 stwierdził, że cechą konstytutywną pojęcia "współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności" w rozumieniu art. 8 ust. 11 u.s.u.s. jest istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego. Przedmiotowe działania muszą jednocześnie pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, nadto muszą obejmować znaczący czas i częstotliwość.

W niniejszej sprawie sporna pozostawała jedynie okoliczność, czy A. S. współpracowała przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej męża K. S.. Pozostałe okoliczności wyczerpujące definicję osoby współpracującej nie były kwestionowane przez organ rentowy tj. bezsporne pozostawało, że A. S. jej małżonką K. S. i że prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i zainteresowanego K. S. wykazał, iż A. S. współpracowała w prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej męża K. S.. Świadkowie wskazali na charakter tej współpracy, jej stałość i istotne znaczenie dla funkcjonowania sklepu spożywczego prowadzonego przez zainteresowanego w S.. Świadkowie to osoby zatrudnione przez K. S. na stanowisku sprzedawców w tym sklepie i zeznali konsekwentnie, iż A. S. od 1 września 2014 r. codziennie pracowała w tym sklepie obsługując klientów, przywożąc towar z hurtowni, rozładowując go, rozkładając na półki, zajmując się fakturami z hurtowni, podejmując decyzję odnośnie tego o jaki asortyment zwiększyć zaopatrzenie sklepu. Świadkowie traktowali A. S. jak swojego szefa. Dzięki stałej pracy A. S. K. S. mógł zająć się pozostałym profilem prowadzonej działalności gospodarczej. A. S. zaś mogła podjąć się stałej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża od 1 września 2014 r., bo od tego dnia jej pierwsze dziecko zaczęło chodzić do przedszkola, a więc miała czas na wykonywanie w/w czynności. Odnośnie braku zdecydowanego wzrostu dochodów z prowadzonej działalności od dnia 1 września 2014 r., to należy wskazać, iż z księgi przychodów i rozchodów za okres od 01.01.2014 do 30.11.2014 r. (k.28 akt organu rentowego) wynika, iż obroty z prowadzonej działalności były dość duże, wartość sprzedanych towarów wyniosła w tym okresie 370 979,30 zł, a w miesiącach wrzesień – listopad 2014 r. wahała się w podobnych granicach jak w miesiącach wcześniejszych. Należy mieć jednak na uwadze, że w przypadku prowadzenia sklepu, czy komisju samochodowego o dochodach z prowadzonej działalności decyduje popyt na określone towary w tym przypadku na używane samochody, a w przypadku sklepu ilość klientów w danym miesiącu. Z samego faktu, że od 1 września 2014 r. nie nastąpił istotny wzrost dochodów K. S. z prowadzonej działalności gospodarczej nie można wyciągać wniosku, iż ubezpieczona nie współpracowała przy prowadzeniu tej działalności z mężem. A. S. czyniła starania, aby sklep spożywczy funkcjonował prawidłowo, był prawidłowo zaopatrzone w towary, na które jest zapotrzebowanie, oraz aby był otwarty w dogodnych dla klientów godzinach tj. od 6.00 do 20.00 i w tym celu jeździła po zaopatrzenie i obsługiwała klientów na zamiany z ekspedientkami. Należy stwierdzić, również iż brak było podstaw do stwierdzenia, jakiego dokonał organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, iż ta współpraca nie była faktycznie wykonywana, a celem zgłoszenia ubezpieczonej do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jako osoby współpracującej było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego z ubezpieczenia chorobowego. Powyższe stwierdzenie organu rentowego nie zostało poparte żadnymi dowodami i pozostaje w sprzeczności z faktami ustalonymi przez sąd w niniejszym procesie. Należy również wskazać, iż organ rentowy reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w toku procesu, nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych na okoliczność braku współpracy ubezpieczonej w prowadzeniu działalności gospodarczej męża.

Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona spełnia wszystkie przesłanki do uznania jej za osobę współpracującą w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

I. naruszenie prawa procesowego tj. art.233 § 1 kpc poprzez wywiedzenie ze zgromadzonego materiału odwodowego błędnych wniosków, sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na wadliwe ustalenie stanu faktycznego i jego prawnej oceny, polegającej na przyjęciu, jakoby A. S. była osobą współpracującą z zainteresowanym K. S., podczas gdy w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, ubezpieczona mogła jedynie udzielać okazjonalnej pomocy swojemu małżonkowi w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, zaś rzekoma współpraca miała jedynie stwarzać pozory współpracy;

II. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art.58 § 2 kc w związku z art.6 ust.1 pkt 5 w związku z art.8 ust.11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na przyjęciu, że ubezpieczona A. S. podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z płatnikiem składek K. S. przy prowadzeniu działalności gospodarczej nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego polegającym na świadomym zamiarze osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Sąd Okręgowy, rozpoznając odwołanie wnioskodawczynie od zaskarżonej decyzji, poczynił bardzo dokładne ustalenia w zakresie stanu faktycznego, przeprowadził dowody z zeznań świadków, zainteresowanego i wnioskodawczynie na okoliczność, czy wnioskodawczynie faktycznie podjęła współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez męża i w jaki sposób ją prowadziła oraz jakie znaczenie dla rozwoju firmy męża miała ta współpraca. W uzasadnieniu wyroku bardzo dokładnie i szczegółowo przeanalizował materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed organem rentowym i uzupełniony przez Sądem. Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji, że dowody te wskazują, że wnioskodawczynie rozpoczęła i faktycznie współpracowała przy prowadzonej przez męża działalności. Wiarygodność świadków i strony nie budzi wątpliwości, zeznania są dokładne, spójne a zarazem spontaniczne. Wynika z nich nie tylko, że wnioskodawczynie jeszcze przed formalnym zgłoszeniem do ubezpieczenia współpracowała z mężem pomagając mu w działalności, jednocześnie opiekując się dzieckiem, a z chwilą, kiedy dziecko zaczęło korzystać z przedszkola, mogła poświęcić więcej czasu na realizację tej współpracy.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji przeprowadził bardzo wnikliwe postępowanie dowodowe w granicach zgłoszonych wniosków dowodowych i poczynił ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach, są dokładne i wewnętrznie spójne. Nie można przy tym pominąć faktu, że organ rentowy nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych, ani też nie podważał wiarygodności dowodów przedstawionych przez wnioskodawczynię. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się uchybień uzasadniających zarzut przekroczenia granic zastrzeżonej dla sądu swobodnej oceny dowodów (art.233 § 1 KPC). Zastrzeżenia organu rentowego dotyczą nieistotnych kwestii nie mających związku z przedmiotem postępowania (rozważanie, czy podjęcie współpracy spowodowało automatycznie wzrost przychodów) i zawierają własną interpretację faktów, nie znajdującą potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art.328 § 2 KPC – Sąd I instancji bardzo szczegółowo ocenił wszystkie dowody i wyjaśnił przystępnie podstawę prawną rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Należy zwrócić uwagę, że przedmiotem zaskarżonej decyzji nie jest wysokość podstawy wymiaru składek zadeklarowana z tytułu współpracy, lecz kwestia podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, dlatego też ponawiane przez skarżącego argumenty odnoszące się do podstawy wymiaru składek nie dotyczą istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu Okręgowego. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Nie można zgodzić się z tezą apelacji, że zgłoszenie do ubezpieczenia było jedynie pozorne i nie wiązało się z faktycznym rozpoczęciem współpracy i że współpraca nie była prowadzona. Brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu co do wartości dowodów przedstawionych przez wnioskodawczynię i w konsekwencji uznania, że dowody te potwierdzają jednoznacznie podjęcie przez wnioskodawczynię stałej współpracy przy działalności męża od dnia wskazanego w zgłoszeniu i prowadzenie jej nieprzerwanie do dnia porodu. Organ rentowy a priori przyjął założenie, że wykonywanie współpracy było pozorne, ale w toku postępowania sądowego nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tej tezy, poza własnym przekonaniem, że podejmowanie działalności przez każdą kobietę w ciąży, podobnie jak zawieranie umów o pracę przez ciężarną, budzi wątpliwości, co do powodów, dla których nastąpiło zgłoszenie działalności.

Organ rentowy zarzucał, że zgłoszenie wnioskodawczynie do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża oraz podjęte przez nią - w ramach tej współpracy - czynności miały charakter pozorny, służący jedynie sztuczemu wykreowaniu tytułu prawnego do objęcia jej przedmiotowymi ubezpieczeniami. Należy zauważyć, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie jest jednostronną czynnością prawną, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o wadach oświadczeń woli, w tym art. 58 k.c., ponieważ oświadczenie to nie stanowi zdarzenia prawnego zmierzającego do osiągnięcia skutków cywilnoprawnych. Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, lecz uregulowanym ustawowo stosunkiem publicznoprawnym a wynikające z niego świadczenia stron tego stosunku nie są świadczeniami cywilnoprawnymi.

Błędnie apelujący przyjmuje, że zgłoszenie wnioskodawczynie do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej stanowi oświadczenie woli złożone w zamiarze osiągnięcia skutku cywilnoprawnego i poddaje je ocenie ważności z punktu widzenia prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1997 r., II UK 106/07, LEX nr 346189), ponieważ współpraca z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność nie wynika z czynności prawnej, lecz jest konsekwencją faktycznej współpracy podmiotów wymienionych w treści art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, pozostających z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność we wspólnym gospodarstwie domowym, przy wykonywaniu tej działalności.

Podstawą tytułu prawnego do objęcia ubezpieczeniami społecznymi nie jest czynność prawna, do której zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego o wadach oświadczeń woli.

Warunki do objęcia osób współpracujących stosunkiem ubezpieczenia społecznego zostały określone w przepisie art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz.121) zawierającym definicję osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy systemowej. Spełnienie tych warunków powoduje powstanie z mocy prawa tytułu ubezpieczenia, a zatem apelujący błędnie podnosi zarzuty naruszenia przepisów kodeksu cywilnego, które nie znajdują zastosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z powołanym przepisem art.8 ust.11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do uznania za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność konieczne jest, aby osoba ta była m.in. małżonkiem, pozostawała z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracowała przy prowadzeniu tej działalności.

W tej sytuacji bezzasadny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego – skoro wnioskodawczyni aktywnie współpracowała z mężem przy prowadzonej przez niego działalności była prowadzona przez wnioskodawczynię, to współpraca ta stanowiła tytuł ubezpieczenia społecznego emerytalnego, rentowego i wypadkowego.

Z tych względów i na podstawie powołanych powyżej przepisów oraz na mocy art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.